

Władza dla globalnych korporacji

31 lipca 2022

Wolny rynek zapewnia rozwój gospodarczy, likwidację biedy, podnoszenie standardu życia, dobrobyt i bezpieczeństwo. Warunkiem zasinienia wolnego rynku jest, to by bardzo dużo małych i średnich podmiotów produkowało podobne dobra i oferowało podobne usługi, by przedsiębiorcy konkutowali między sobą jakością i niską ceną. Zbyt duże przedsiębiorstwa zdobywają monopol i dzięki niemu, ze szkodą dla konsumentów, mogą narzucać wysokie ceny za kiepski towar. Państwo musi więc chronić wolny rynek przed monopolami, wspierając małe i średnie przedsiębiorstwa.

Finansjera nie chce wolnego rynku

Interes konsumentów, czyli zachowanie wolnego rynku, wolnego od monopolii, sprzeczny jest z interesem finansjery i globalnych koncernów, które chcą zlikwidować wolny rynek, by nie mieć konkurencji ze strony wielu mniejszych przedsiębiorstw. Wolny rynek chce też zlikwidować państwową i ponad państwową biurokrację, która chce kontrolować wszelkie aspekty życia. Interes globalnych koncernów, finansjery, globalistów, biurokracji i marksistów jest wspólny. Skutkiem tego jest ich współpraca w celu likwidacji wolnego rynku.

Jednym z pomysłów jak wspólnie zwalczać wolny rynek jest idea kapitalizmu interesariuszy promowana przez Klausa Schwaba – o idei tej można przeczytać w (wydanej nakładem Fundacji Pro Vita Bona) pracy „Imperium Klausa Schwaba. Jedna planeta, jedna ludzkość, jeden zarząd” autorstwa Magdaleny Ziętek-Wielomskiej.

Kapitalizmu interesariusz

W koncepcji kapitalizmu interesariuszy interesariuszami są wszystkie podmioty związane z działalnością firmy „właściciele, dostawcy, podwykonawcy, pracownicy, klienci, władze lokalne czy też państwowe” – wszyscy, którzy mają wpływ na firmę i ci, na których los wpływ ma firma. Koncepcja kapitalizmu interesariuszy zakłada, że firma, by osiągać sukces, musi uwzględniać wszystkie te interesy – managerowie firmy mają dbać o wszystkie te interesy, a nie interesy właścicieli. Oznacza to, że właściciele przestają (zgodnie z kierunkiem marksizmu) mieć prawo do dysponowania swoją własnością, a realnymi właścicielami stają się managerowie. W koncepcji kapitalizm interesariuszy złym kapitalizmem jest kapitalizm, który interesuje się tylko maksymalizacją zysku dla właścicieli.

Ta idealistyczna wydawałoby się koncepcja kapitalizmu interesariuszy z czasem „wyzwoliła szerszą koncepcję korporacyjnego globalnego obywatelstwa”, w której managerowie muszą prowadzić relacje dyplomatyczne z instytucjami świata zewnętrznego, kształtować świat zewnętrzny w kwestiach politycznych i społecznych. Czyli koncepcja kapitalizm interesariuszy dała managerom władzę nie tylko nad gospodarką, ale i nad życiem politycznym i społecznym – co jest całkowicie sprzeczne z ideą demokracji (w której mają decydować wszyscy obywatele, a nie uprzywilejowana kasta). Celem koncepcji kapitalizmu interesariuszy jest nowy światowy porządek gospodarczy, społeczny i polityczny.

Władza dla globalnych korporacji

W koncepcji kapitalizmu interesariuszy koncepcja korporacyjnego globalnego obywatelstwa rozwinęła się w koncepcję zakładającą, że globalne firmy nie tylko współpracują z rządami, ale same stają się podmiotami sprawującymi władzę, razem z rządami i społeczeństwami

obywatelskimi (rozumianymi specyficznie, odmiennie od pierwotnej definicji, nie jako suwerenne decyzje obywateli, ale jako współudział organizacji pozarządowych finansowanych przez korporacje – zgodnie z oczekiwaniami korporacji, by nie stracić finansowania).

Koncepcja kapitalizmu interesariuszy zakłada, że globalne korporacje do przejęcia globalnej władzy zmuszać ma to, że państwa narodowe „tracą swoje wpływy i zdolność sterowania globalną rzeczywistością”. W koncepcji kapitalizmu interesariuszy korporacyjne obywatelstwo oznacza polityczne i społeczne zaangażowanie firm, współpracę korporacji i organizacji pozarządowych, obowiązek globalnych firm przejmowania odpowiedzialności za świat.

Frazesy w służbie tyranii

Frazesy o kapitalizmie interesariuszy służą przekazywaniu władzy w ręce globalnych koncernów, temu by koncerny brały odpowiedzialność za życie publiczne, przejmowały uprawnienia dotychczas zarezerwowane dla państwa. Frazesy o odpowiedzialności są po prostu przykrywką dla celu, jakim jest oddanie władzy w ręce korporacji.

„Cała agenda kapitalizmu interesariuszy służy wzmocnieniu globalnej pozycji europejskich, a przede wszystkim niemieckich i pewnie szwajcarskich korporacji, walce z państwami narodowymi i narodami europejskimi, służy zabiciu idei suwerenności w Europie, która stać się ma wielką przestrzenią gospodarczą, tak by niemieckie korporacje, mogły konkurować z amerykańskimi czy chińskimi”.

Autorstwo: Jan Bodakowski

Źródło: MediaNarodowe.com